

IV Wtorek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 10,22-30): Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczysto?? Po?wi?cienia ?wi?tyni. By?o to w zimie. Jezus przechadza? si? w ?wi?tyni, w portyku Salomona. Otoczyli Go ?ydzi i mówili do Niego: «Dok?d b?dziesz nas trzyma? w niepewno?ci? Je?li Ty jeste? Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!» Rzek? do nich Jezus: «Powiedzia?em wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuj? w imi? mojego Ojca, ?wiadcz? o Mnie. Ale wy nie wierzycie, bo nie jeste?cie z moich owiec. Moje owce s?uchaj? mego g?osu, a Ja znam je. Id? one za Mn? i Ja daj? im ?ycie wieczne. Nie zgin? one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej r?ki. Ojciec mój, który Mi je da?, jest wi?kszy od wszystkich⁵. I nikt nie mo?e ich wyrwa? z r?ki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jeste?my».

«Ja i Ojciec jedno jeste?my»

Rev. D. Miquel MASATS i Roca
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, dostrzegamy Jezusa, który «przechadza? si? w ?wi?tyni, w portyku Salomona» (Jn 10,23), podczas gdy obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczysto?? Po?wi?cienia ?wi?tyni. Wówczas ?ydzi go prosz?: «Je?li Ty jeste? Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!», Jezus im odpowiada: «Powiedzia?em wam, a nie wierzycie.» (J 10,24.25).

Jedynie wiara pozwala cz?owiekowi rozpozna? w Jezusie Chrystusie Syna Bo?ego. Jan Pawe? II mówi? w roku 2000, podczas spotkania z m?odymi na Tor Vergata o “laboratorium wiary”. Na pytanie «Za kogo uwa?aj? Mnie t?umy?» (?k 9,18) pada wiele odpowiedzi... Jednak Jezus przechodzi nast?pnie do pytania osobistego: «A wy za kogo Mnie uwa?acie?». Aby odpowiedzie? w?a?ciwie na to pytanie jest niezb?dne “objawienie pochodz?ce od Ojca”. Aby odpowiedzie? jak Piotr - «Ty jeste? Mesjasz, Syn Boga ?ywego» (Mt 16,16) – potrzeba ?aski Bo?ej.

Jednakże, chociaż Bóg chce aby wszyscy uwierzyli i zostali zbawieni, jedynie człowiek skromny jest w stanie przyjąć ten dar. «U ludzi skromnych jest mędrość», można przeczytać w księdze Przysłów (11,2). Prawdziwa mędrość człowieka polega na zaufaniu Bogu.

Święty Tomasz z Akwinu komentuje ten fragment Ewangelii pisząc: «Mogę widzieć dzięki światłu słońca, jednak jeśli zamknę oczy, nie widzę nic; ale to nie wina słońca, ale moja».

Jezus mówi, że jeśli nie wierzę w niego, niech chociaż uwierzę dziećmi, które dokonuje, a które objawiają moc Boga: «Czyni, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadcz o Mnie» (J 10,25).

Jezus zna swoje owce, i owce słuchają Jego głosu. Wiara prowadzi do osobowej relacji z Jezusem na modlitwie. Czym jest modlitwa, jeśli nie spotkaniem z Jezusem Chrystusem, o którym wiemy, że nas kocha i prowadzi do Ojca? Wynikiem i nagrodą tej intymnej relacji z Jezusem w tym życiu, jest życie wieczne jak czytamy w Ewangelii.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Bóg jest nieskończenie doskonały w Przenajświętszej Trójcy» (Święty Turybiusz z Mogrovejo)
- «Prawdziwy sens życia człowieka nie polega na tym, że żyje się dla siebie ani tylko dzięki sobie. Życie jest relacją. Życie jest prawdziwe, jeśli pozostajemy w relacji z Tym, który nie umiera. Wtedy “żyjemy”» (Benedykt XVI)
- «Poruszeni przez Ducha Świętego i pociągnięci przez Ojca, wierzymy i wyznajemy o Jezusie: "Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego" (Mt 16,16). Na skale tej wiary, wyznanej przez św. Piotra, Chrystus założył swój Kościół» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 424)